



Horyzonty Polityki
2025, Vol. 16, N° 54



MICHAŁ GRUDECKI

<http://orcid.org/0000-0002-5185-3770>
Uniwersytet Śląski w Katowicach
michal.grudecki@us.edu.pl

DOI: 10.35765/HP.2468

Wybrane neologizmy i związki frazeologiczne w języku prawniczym prawa karnego

Streszczenie

CEL NAUKOWY: Artykuł ma na celu analizę zjawiska tworzenia nowych słów oraz idiomów, opisujących istniejące bądź tworzone instytucje związane z zasadami odpowiedzialności karnej, zasadami wymiaru kary oraz typami czynów zabronionych.

PROBLEM I METODY BADAWCZE: Autor, wykorzystując metodę krytycznego przeglądu literatury oraz metody analizy słowotwórczej, dąży do ustalenia źródeł powstających neologizmów oraz związków frazeologicznych opisujących instytucje prawa karnego. Bada, czy istnieją jednolite zasady – zgodne z regułami panującymi w polszczyźnie – tworzenia tego typu słów i wyrażeń. Problemem badawczym jest również kwestia, w jakim zakresie karnistyczne związki frazeologiczne spełniają cechy idiomów.

PROCES WYWODU: Po wprowadzeniu wyjaśnieniu podlegają zagadnienia ogólne, takie jak pojęcia neologizmu, związku frazeologicznego i idiomu. Następnie dokonane zostaje przedstawienie i omówienie neologizmów i związków frazeologicznych na gruncie okoliczności wyłączających odpowiedzialność karłą (kontratyp, eksces, ekskulpanct, immunitet, obrona konieczna, stan wyższej konieczności, czynny żal). W dalszej części analogicznej analizie podlegają wyrażenia dotyczące okoliczności związanych z wymiarem kary (absorpcja, asperacja, amnestia, abolicja, czyn ciągły, ciąg przestępstw, realny zbieg przestępstw, realny i pomijalny zbieg przepisów). W ostatniej części artykułu powyższe zabiegi

Sugerowane cytowanie: Grudecki, M. (2025). Wybrane neologizmy i związki frazeologiczne w języku prawniczym prawa karnego. *Horyzonty Polityki*, 16(54), 175–193. DOI: 10.35765/HP.2468.

zostają zastosowane odnośnie do zapożyczeń jako nazw poszczególnych rodzajów przestępstw i zachowań, które wypełniają znamiona niektórych czynów zabronionych (*stalking, grooming, ghostwriting, gaslighting, stealthing* i *racolage*). W podsumowaniu zostaje złożona propozycja nowego określenia na okoliczność wyłączającą karalność.

WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ: Analiza naukowa potwierdziła stawiane hipotezy. W karnistycznym języku prawniczym następuje ekspansja zwrotów obcojęzycznych. Neologizmy określające okoliczności wyłączające karalność są tworzone głównie z wykorzystaniem prefiksów negacyjnych, również o proveniencji łacińskiej. Źródłostów niektórych związków frazeologicznych może zostać ustalony, lecz pewne z nich mogą wykazywać cechy idiomów – np. czynny żal.

WNIOSKI, INNOWACJE, REKOMENDACJE: Artykuł jest poświęcony zagadnieniu jeszcze nieopracowanemu w polskiej nauce prawa karnego. Brakuje publikacji, której celem byłoby dokładne zbadanie procesu powstawania neologizmów oraz idiomów w zakresie prawa karnego oraz ich charakterystyki. Jednocześnie autor tekstu rekomenduje używanie stworzonego określenia na okoliczność wyłączającą karalność – *ekspenant*.

SŁOWA KLUCZOWE:

prawo karne, język prawniczy, neologizmy, słowotwórstwo, związki frazeologiczne

Abstract

SELECTED NEOLOGISMS AND IDIOMS IN THE LEGAL LANGUAGE OF CRIMINAL LAW IN THE LIGHT OF THE FUNCTION OF CRIMINAL POLICY

RESEARCH OBJECTIVE: The article aims to analyze the phenomenon of creating new words and idioms, describing the existing or created institutions related to the rules of criminal liability, the rules of punishment and types of prohibited acts.

THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS: The author, using the method of critical literature review and the methods of word-formation analysis, strives to determine the sources of emerging neologisms and idioms describing the institutions of criminal law. It examines whether there are uniform rules for creating this type of words and expressions. Another research problem is the question of the extent to which carnistic phraseologismes meet the characteristics of idioms.

THE PROCESS OF ARGUMENTATION: After the introduction, general issues such as the concepts of neologism, phraseology and idiom are explained. Next, the presentation and discussion of neologisms and idioms on the basis of circumstances excluding criminal liability is made. In the further part, expressions concerning the circumstances related to the imposition of a penalty are analyzed. In the last part of the article, the above procedures are applied to borrowings as the names of particular types of crimes and behaviors.

RESEARCH RESULTS: The scientific analysis confirmed the hypotheses. In the criminal law language, there is an expansion of foreign-language phrases. The root of some phraseologisms can be established, but some of them may have the characteristics of idioms.

CONCLUSIONS, INNOVATIONS, AND RECOMENDATIONS: The article is devoted to an issue that has not yet been developed in the Polish science of criminal law. There is a lack of a publication aimed at a thorough examination of the process of formation of neologisms and idioms in the field of criminal law and their characteristics. At the same time, its author recommends the use of a term created – *expenant*.

KEYWORDS:

criminal law, legal language, neologism, word formation, idioms

WPROWADZENIE

Język prawny jest językiem aktów prawnych – specyficznym i skomplikowanym kodem, służącym do dekodowania z przepisów norm prawnych (por. Kurek, 2015, s. 303). Z punktu widzenia językoznawstwa jest on wariantem oficjalnej odmiany pisanej polszczyzny (Kurek, 2015, s. 304). Język prawny to język specjalistyczny, idiolekt prawodawcy, będący częścią języka naturalnego, od którego odróżnia się w sferze semantyki (Petzel, 2006, s. 153, 157). Różnice te przejawiają się

(...) z jednej strony w istnieniu wyrażań, czy też zwrotów charakterystycznych tylko dla języka prawnego, które nie występują w języku naturalnym, np. przedłużka *weksła*, proces *adhezyjny*, sejmik *wojewódzki*, komandytariusz. Z drugiej zaś na tym, że określone wyrażenia występujące także w języku naturalnym mają na gruncie języka prawnego inne, zazwyczaj bardziej precyzyjne znaczenie, choć zdarza się również, że jest to znaczenie odmienne (Petzel, 2006, s. 157).

Częścią języka naturalnego jest również język prawniczy, będący „w gruncie rzeczy rodziną czy też konglomeratem języków, którymi o normach prawnych lub w związku z nimi wypowiadają się prawnicy” (Zieliński, 1999, s. 64). Język prawniczy można bowiem podzielić na język prawniczy praktyki i nauki (Kurek, 2015, s. 304). Każdy z nich zaś może występować w odmianie pisemnej – pisma prawnicze, artykuły naukowe, oraz mówionej – język postępowania (np. mowy sądowe), wypowiedzi na konferencjach czy negocjacjach (Kurek, 2015, s. 304). Język prawniczy jest językiem hermetycznym i częściowo sformalizowanym (Kurek, 2015, s. 305). Nie oznacza to, że nie znajdują w nim zastosowania reguły językowe obowiązujące w polszczyźnie, także te, które dotyczą tworzenia nowych słów. Neologizmy czy nowe związki frazeologiczne są charakterystyczne także dla języka prawniczego prawa karnego. W wielu przypadkach są one swoistymi terminami nauki, służącymi do opisu terminów języka prawnego czy też, jak chce tego Zieliński (1999, s. 68): „do rozwiązywania takich problemów, których powiązanie z terminologią języka prawnego jest pośrednie”. Trafnie wskazuje cytowany szczebiński teoretyk prawa (Zieliński, 1999, s. 68), że: „ustalenia pojęciowe tego języka nie tylko czerpią z języka prawnego, lecz (...) wpływają w istotny sposób na sens terminów prawnych (!)”. Opisują one zjawiska prawne (Zieliński, 1999, s. 68), stąd też odgrywają niezwykle ważną rolę. Język prawniczy nie jest spójny – w przeciwieństwie do języka prawnego, który taką cechą powinien się wyróżniać – i szybko ewoluuje. W związku z tym może być podatny na tworzenie nowych słów i związków frazeologicznych.

W związku powyższym należy udzielić odpowiedzi na pytanie, co stanowi inspirację dla powstania nowych słów lub związków frazeologicznych w języku prawniczym karnistycznym oraz czy powstają one zgodnie z zasadami języka polskiego, a w zasadzie jakie reguły wpływają na kreowanie owych karnistycznych konwencji językowych. W wielu przypadkach muszą bowiem występować zasady przewidziane do respektowania przy tworzeniu nowych terminów naukowych (Burkacka, 2011, s. 43). Być może większość takich wyrażen jest jednak idiomami, których pochodzenia nie da się ustalić, zwłaszcza przez proste rozbicie i interpretację składających się na nie pojedynczych wyrazów. Warto również postawić hipotezę, zgodnie z którą karnistyczny język prawniczy, podobnie

jak ogólna polszczyzna, cierpi z powodu nadmiernego korzystania z obcojęzycznych zapożyczeń.

Istnieje szansa, że wyniki przeprowadzonych badań pozwolą lepiej zrozumieć wyrażenia języka prawniczego osobom, które nie miały zawodowego kontaktu z tym językiem. Jak zauważa Kurek (2015, s. 305):

odbiorcą języka prawniczego jest dziś bowiem często tzw. człowiek sieci korzystający codziennie z Internetu, esemesów i smartfonów, nie znający obcych wyrazów lub tylko niewielką ich liczbę i mający trudności ze zrozumieniem zdania dłuższego niż dwukrotnie złożone.

Poniekąd w związku z tym można postawić drugą hipotezę, w myśl której latynizacja karnistycznego języka prawniczego nie ułatwia jego zrozumienia przez osoby nieposiadające wykształcenia kierunkowego w tym zakresie.

Problematyka niniejszego artykułu jest powiązana z szeroko pojętą polityką kryminalną. Pod pojęciem tym rozumiemy system środków m.in. państwowych, tworzonych w celu zapobiegania przestępczości oraz sprzyjających jej okoliczności (Jaroch, 2012, s. 49). Jednym z narzędzi polityki kryminalnej jest działalność legislacyjna, polegająca na tworzeniu przepisów zapobiegających kryminalizacji życia społecznego (Jaroch, 2012, s. 49). Można postawić hipotezę, że aby narzędzie to właściwie realizowało funkcję prewencyjną polityki kryminalnej, to zarówno język prawny, za pomocą którego przepisy są konstruowane, jak i język prawniczy, dzięki któremu można je opisywać, powinien być w jak największym stopniu zrozumiały dla przeciętnego odbiorcy. Oczywiście należy mieć na względzie fakt, że polityka kryminalna jest kształtowana wyłącznie na bazie języka prawnego. Niemniej, co zostało już wspomniane, ustalenia pojęciowe języka prawniczego wpływają na sposób rozumienia terminów prawnych.

Realizacja założonych celów badawczych byłaby niemożliwa bez wykorzystania metody krytycznego przeglądu literatury oraz posiłkowania się metodami obowiązującymi w językoznawstwie, tj. przede wszystkim metodą analizy słowotwórczej. Być może dzięki przeprowadzonym za ich pomocą badaniom uda się stworzyć propozycję nowych określeń dla jeszcze nienazwanych w sposób związły instytucji prawa karnego. Pomocniczo znajdzie zastosowanie

powszechna w prawoznawstwie metoda formalno-dogmatycznej analizy przepisów prawa.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

We współczesnej polszczyźnie można zaobserwować tendencję do coraz częstszego zapożyczania wyrazów z języków obcych, powstawania neologizmów frazeologicznych czy przenikania określeń potocznych do języka oficjalnego (Sękowska, 2012, s. 98). Jak zauważa Zieliński (1999, s. 69), również język prawniczy nauki czerpie z terminów obcojęzycznych. Nie jest to zawsze pozytywnie postrzegane, gdyż – o czym była już mowa – odbiorcą języka prawniczego może być współczesny człowiek, mający problem ze zrozumieniem obcojęzycznych zwrotów (Kurek, 2015, s. 305).

Neologizmy słowotwórcze są wyrazami, które zostały utworzone od określonej podstawy słowotwórczej (Sękowska, 2012, s. 98). To określenia nowe w języku. Wraz z upływem lat może nastąpić ich stabilizacja bądź wręcz przeciwnie – usunięcie z obiegu (Sękowska, 2012, s. 98). Można spotkać glosy, w myśl których słowotwórstwo w zakresie nauki nie jest do końca zjawiskiem pozytywnym. Warto w tym miejscu przytoczyć gorzkie słowa Kwaśniewskiego (2014, s. 151), który zauważa, że:

wielu autorów wielokrotnie zwracało uwagę na psucie języka polskiego, także języka polskiej nauki przez pseudonaukowe słowotwórstwo, makaronizmy i pokraczne, błędne kalki z języków obcych, głównie z języka angielskiego.

Związki frazeologiczne to: „polileksykalne jednostki, charakteryzujące się tym, że pełnią jako całość funkcję jednego wyrazu, którego znaczenie nie wynika ze znaczeń jednostek, z których się składają” (Pociask, 2006, s. 192). Znaczenie takiego związku nie stanowi prostej sumy znaczeń pojedynczych słów, które wchodzą w jego skład (Pociask, 2006, s. 192). Warto zwrócić uwagę, że związki frazeologiczne są nośnikami kultury, symboli i stereotypów (Pociask, 2006, s. 192). Odgrywają zatem bardzo ważną rolę w każdym języku.

Idiomami są związki frazeologiczne o najwyższym stopniu utarcia frazeologicznego i leksykalnego, które cechują się

nieprzekładalnością na inne języki za pomocą tych samych struktur gramatycznych i środków leksykalnych (Pietrak-Meiser, 1982–1983, s. 153). Dlatego też o idiomach należy mówić w kontekście innego języka (Pietrak-Meiser, 1982–1983, s. 153). Frazeologizmy bywają jednak przez niektórych naukowców utożsamiane z idiomami (Szerszunowicz, 2010, s. 207). Wydaje się, że na potrzeby niniejszej pracy rozróżnienie to nie ma znaczenia.

NEOLOGIZMY I ZWIĄZKI FRAZEOLOGICZNE JAKO TERMINY SŁUŻĄCE DO OPISU OKOLICZNOŚCI WYŁĄCZAJĄCYCH ODPOWIEDZIALNOŚĆ KARNĄ

Kontraty p jest dość starym przykładem utworzenia nowego słowa z wykorzystaniem prefiksu *kontra-* o łacińskim rodowodzie (łac. *contra* ‘przeciwny’). Podstawa słowotwórcza tego złożenia – ty p – wywodzi się z języka polskiego. W języku prawniczym ty p oznacza formę prawną, która wyraża abstrakcyjną postać szkodliwych dla interesów społecznych ludzkich zachowań (Bojarski, 1982, s. 12). W języku polskim określeniem tym nazywa się m.in. wzór, któremu odpowiada pewna seria zjawisk (SJP PWN, *Typ*). Kontraty p jest natomiast czymś przeciwnym wobec typu. Tak właśnie twierdzi twórca tego pojęcia, pisząc: „Analogicznie jak typy uzasadniają bezprawność (...), tak kontratypy wykluczają bezprawność” (Wolter, 1947, s. 190). Przedrostek *kontra-* w polskim słowotwórstwie oznacza bowiem negację (Żurowski, 2006, s. 226). Typ określa znamiona zabronionego zachowania, zaś kontraty p opisuje sytuacje, w których zachowania tego nie będzie można uznać za bezprawne (zob. Grudecki, 2021, s. 113–116).

Ekscesem w prawie karnym określa się przekroczenie granic – czy to obrony koniecznej, czy granic porozumienia między współdziałającymi w popełnieniu czynu zabronionego. Słowo to w języku polskim oznacza wyskok bądź wybryk (SJP PWN, *Eksces*). Wywodzi się z łac. *excessus* ‘odejście/zboczenie’ (Wikisłownik, *Eksces*). Eksces jest swego rodzaju „wyskokiem” poza ustalone – czy to przez prawo (normy dotyczące obrony koniecznej), czy przez współdziałających (odejście od zawartego wcześniej między nimi porozumienia) – granice.

Ekskulpanant jest kolejnym przykładem czerpania z bogactwa języka łacińskiego. Składowe tego złożenia wywodzą się z tego antycznego języka – zarówno prefiks *eks-* (łac. *ex* ‘od’), jak i podstawa słowotwórcza *kulp a* – sama w sobie nic po polsku nieznacząca (łac. *culpa* ‘wina’) czy sufiks o łacińskiej proweniencji *-ant* (zob. Kietlińska, 2003, s. 109). Określenie to, oznaczające okoliczność wyłączającą winę (w zasadzie uniemożliwiająca przypisanie winy), wprowadza do języka prawniczego prawa karnego Małeckie (2019, s. 264). Słowo *ekskulpant*, identycznie jak *kontratyp*, opiera się na zastosowaniu przedrostka negacyjnego pochodzenia łacińskiego, oznaczającego coś byłego/dawnego (Polański, 2018, s. 377). Jako ciekawostkę warto dodać, że prefiks *eks-* do 1997 r. pisany był z użyciem łącznika (np. *eks-mąż*), a obecnie bez – z wyjątkiem nazw własnych, takich jak np. *eks-Francuz* (Polański, 2018, s. 377).

Obrońa konieczna jest jednym z *kontratypów*, stąd też umożliwia przypisanie cechy bezprawności czynowi realizującemu wprawdzie znamiona typu czynu zabronionego, lecz jednocześnie polegającemu na odpięaniu bezprawnego i bezpośredniego zamachu na jakiegokolwiek dobro chronione prawem w sposób wspólny do niebezpieczeństwa tego zamachu – art. 25 § 1 i 2 ustawy z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (tj. Dz.U. z 2023, poz. 289, 403, 818, 852). Przymiotnik „konieczna”, zdaniem wielu przedstawicieli doktryny, stanowi jedną z przesłanek tego *kontratypu* (Marek, 2008, s. 87–90). Ponownie sięgając do słownika, warto zauważyć, że „konieczny” może oznaczać taki, który jest bezwzględnie potrzebny (SJP PWN, *Konieczny*). Koresponduje to z karnistycznym rozumieniem obrony koniecznej jako czynu, który jest bezwzględnie potrzebny do odparcia zamachu. W obronie koniecznej nie powinno się bowiem podejmować żadnych zachowań ponad te, które są niezbędne do zniwelowania niebezpieczeństwa płynącego z czynu zamachowca, czyli uzyskania nad nim przewagi prowadzącej do przerwania ataku.

Związek frazeologiczny *wyższa konieczność* jest składową *kontratypu* bądź *ekskulpantu stanu wyższej konieczności*, polegającego na działaniu w celu uchylenia bezpośredniego niebezpieczeństwa grożącego jakiegokolwiek dobru chronionemu prawem, jeżeli niebezpieczeństwa nie można inaczej uniknąć, a dobro poświęcone przedstawia wartość niższą od dobra ratowanego bądź nie przedstawia wartości oczywiście wyższej od dobra ratowanego.

Choć „wyższa konieczność” jest idiomem, to można spróbować wyjaśnić jej znaczenie, odwołując się do sposobu rozumienia konieczności jako tego, co jest konieczne (SJP PWN, *Konieczność*). Stan wyższej konieczności może znaleźć zastosowanie tylko wówczas, gdy poświęcenie dobra chronionego prawem jest nieuniknione, a więc konieczne – niezbędne i to w stopniu wyższym. Ta instytucja prawa karnego cechuje się bowiem subsydiarnością (Antolak, Tarapata & Zontek, 2022, s. 120-121).

Niezwykle ciekawym związkiem frazeologicznym, określającym szereg instytucji prawa karnego, które skutkują brakiem karalności czynu, jest *czynny żal*. Najogólniej rzecz ujmując, czynny żal jest zachowaniem sprawcy po popełnieniu przestępstwa (głównie w formie przygotowania bądź usiłowania) „i polega najczęściej na zapobiegnięciu przez sprawcę następstwom dokonanego czynu przestępnego, odwróceniu skutków wynikających z działania przestępnego” (Stefańska, 2017, s. 159). Jak wskazuje Sitarz (2015, s. 7), można upatrywać etyczno-moralnego zabarwienia tego terminu, jak również sugestii, by „żałujący” sprawca podjął jakąś aktywność. Autorka zauważa jednak, że: „czynny żal w prawie karnym nie jest «ani czynny, ani nie jest żalem»” (Sitarz, 2015, s. 8). Wydaje się, że konstatacja ta nie jest w pełni trafna. Wprawdzie można sobie wyobrazić sytuację, w której sprawca usiłowania zabójstwa dobrowolnie odstępuje od jego dokonania, nie ponawiając strzału w sytuacji, w której miał obiektywną możliwość realizacji swojego zamiaru zgodnie z planem. Lecz czy w takiej sytuacji aktywność – ów element „czynności” – nie objawia się poniechaniem zamiaru? Sprawca „czynnie” porzuca przestępny zamiar. Żal zaś może być ujmowany jako następstwo straty (Chyrowicz, 2012, s. 175). Sprawca wszak traci, choć dobrowolnie, możliwość dokonania zamierzonego czynu zabronionego. Jak zauważa Glombik (2015, s. 37), żal: „bywa też rozumiany z perspektywy teorii lęku, w ramach której jest on niczym innym, jak rodzajem związanego ze spodziewaną karą życzenia, że nie chciało się dokonać określonego czynu”. Ta definicja może korelować z jedną z możliwych motywacji, którą kieruje się beneficjent czynnego żalu na gruncie prawa karnego. Podobnie jak traktowanie żalu, parafrazując Glombika (2015, s. 37), jako bezsensownej próby wymazania czegoś, co zostało dokonane w przeszłości. Sprawca z różnych powodów stara się wymazać z przeszłości fakt, że

przygotowywał się do popełnienia czynu zabronionego czy usiłował popełnić ten czyn, czyli że zachował się w sposób mogący skutkować odpowiedzialnością karną. Nie jest też wykluczone, że czynny żal jest rzeczywiście idiomem i w związku z tym nie można doszukiwać się jego źródłostwu w znaczeniu poszczególnych elementów tego związku frazeologicznego.

NEOLOGIZMY I ZWIĄZKI FRAZEOLOGICZNE JAKO NAZWY OKOLICZNOŚCI ZWIĄZANYCH Z WYMIAREM KARY

Określenie *absorpcja* w języku prawniczym występuje jako nazwa jednego ze sposobów wymierzania kary łącznej. Polega ona na pochłonięciu przez karę najsurowszą wszystkich pozostałych kar podlegających łączeniu (Kulik, 2015, s. 163). Również instytucję z art. 11 ustawy z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (tj. Dz. U. z 2023, poz. 289, 535, 818) nazywa się *umorzeniem absorpcyjnym*. Absorpcja oznacza w języku polskim wchłanianie; wywodzi się zaś od łacińskiego czasownika *absorbeo* ‘połykać/pochłaniać’ (Kołodziejczyk, 2013, s. 79-80). Kara łączna „pochłania” kary, które się na nią składają; analogicznie, lecz w stosunku do przestępstw funkcjonuje umorzenie absorpcyjne z art. 11 ustawy z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (tj. Dz.U. z 2023, poz. 289, 535, 818).

Asperacja, podobnie jak absorpcja, jest jedną z metod ustalania kary łącznej. Polega na orzeczeniu wymiaru tej kary w drodze obostrzenia najsurowszej z orzeczonych kar (Kulik, 2015, s. 163). Słowo to również wywodzi się z łaciny (*asperationem*) i oznacza stanie się surowym (Wiktionary, *Asperation*), dobrze oddając istotę tej instytucji. Asperacja zastąpiła absorpcję jako metoda orzeczenia najłagodniejszej kary łącznej – zgodnie z art. 86 § 1 k.k. sąd wymierza karę łączną w granicach powyżej najwyższej z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa do ich sumy.

Kolejnym określeniem instytucji związanej z reakcją na przestępstwo o obcojęzycznym pochodzeniu jest *probacja*. Probacją nazywa się opartą na resocjalizacji formę sankcji kryminalnej, która: „zostaje

nałożona przez sąd na sprawcę czynu po ogłoszeniu wyroku uznającego sprawcę winnym, jednakże bez orzeczenia bezwzględnej kary” (Liżyńska, 2021, s. 162). Słowo to wywodzi się z łacińskiego *probare* ‘testować/próbować/sprawdzać’ (Liżyńska, 2021, s. 162). Termin ten idealnie oddaje istotę całej gamy środków prawnokarnej reakcji, które zakładają poddanie sprawcy czynu zabronionego próbie zamiast zastosowania bardziej dolegliwych sankcji.

Amnestia jest pojęciem nie tylko języka prawniczego, ale i prawnego (Daniluk, 2014, s. 43). Oznacza ona: „akt o charakterze generalnym, polegający na darowaniu lub złagodzeniu prawomocnie orzeczonej kary” (Daniluk, 2014, s. 44). Określenie to wywodzi się z języka greckiego – *amnestia* to ‘zapomnienie/nieświadomość’ (Zajązkowski, 2008, s. 130). W ramach amnestii „puszcza się w niepamięć” wymierzone kary za przestępstwa przynależne do określonej w akcie amnestyjnym grupy (Zajązkowski, 2008, s. 131).

Abolicja zaś jest aktem o charakterze generalnym, zakazującym wszczęcia bądź nakazującym umorzenie wszczętego postępowania karnego i tym samym stanowiącym przeszkodę procesową (Daniluk, 2018, s. 4). W przeciwieństwie do amnestii znajduje ona zastosowanie przed uprawomocnieniem się orzeczenia – dzięki niej nie dochodzi do prawomocnego skazania oraz ukarania pewnej kategorii osób (Daniluk, 2018, s. 4). Słowo to wywodzi się z łaciny – *abolitio* – i oznacza ‘zniesienie/umorzenie’ (Wikisłownik, *Abolicja*). Abolicja znosi odpowiedzialność określonej kategorii osób za dany rodzaj przestępstw.

Ciekawym przykładem zabiegów językowych w dziedzinie prawa karnego są związki frazeologiczne *czyn ciągły* (art. 12 § 1 k.k.) i *ciąg przestępstw* (art. 91 § 1 k.k.). Stanowią one okoliczności zaostrzające wymiar kary, wpisując się tym samym w omawianą kategorię terminów. Są wynikiem rozbicia częściowo pozaustawowej instytucji tzw. *przestępstwa ciągłego* (Kardas, 1999, s. 21–22) i stąd czerpią swoje nazwy. Mianem ciągłości określa się wielość zachowań sprawcy (Giezek & Kardas, 2021, s. 7), które podlegają prawnokarnemu wartościowaniu.

Czyn ciągły w rozumieniu art. 12 § 1 k.k. oznacza co najmniej dwa zachowania, podjęte w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru. Na mocy tego przepisu tworzą one jeden czyn, można by rzec – „rozciągnięty”, gdyż składający się z przynajmniej dwóch pojedynczych zachowań, przez co burzący

naturalistyczne kryterium jedności czynu (zwartości miejscowo-czasowej). Zburzenie tej zwartości miejscowo-czasowej oznacza właśnie tę ciągłość, a w zasadzie „ciągnięcie” się czynu, który nie jest punktowym zachowaniem sprawcy na osi czasu.

Ciągiem przestępstw na mocy art. 91 § 1 k.k. jest szczególna postać realnego zbiegu przestępstw, gdy sprawca popełnił dwa lub więcej przestępstw w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności, zanim zapadł chociażby nieprawomocny wyrok co do któregoś z nich – wówczas sąd orzeka jedną karę określoną w przepisie stanowiącym podstawę jej wymiaru dla każdego z tych przestępstw, w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. Słownik Języka Polskiego definiuje „ciąg” jako nieprzerwaną ciągłość, tok czegoś (SJP, *Ciąg*). W przypadku omawianej instytucji prawa karnego jest to nieprzerwany – choćby nieprawomocnym wyrokiem – tok występowania podobnych do siebie przestępstw, popełnionych z wykorzystaniem takiej samej sposobności i kwalifikowanych z tego samego przepisu.

ZAPOŻYCZENIA JAKO NAZWY POSZCZEGÓLNYCH RODZAJÓW PRZESTĘPSTW

Zdaniem Zielińskiego (1999, s. 69), zalew terminów angielskich przenoszonych wprost do naszego prawoznawstwa jest niepokojący – autor jako przykłady wskazuje wyrażenia z zakresu prawa cywilnego, takie jak *leasing*, *holding*, *sponsoring*, *forfeiting*, *franchising*. Również i Kurek (2015, s. 306) zauważa, że zrozumienie języka prawniczego utrudnia nadmiar wyrażen obcojęzycznych, a wiele zapożyczeń jest zbędnych. Zjawisko to ma także miejsce na gruncie języka prawniczego karnistyki.

Najpopularniejszym i najwcześniej stosowanym anglicyzmem, którym określano nowy typ czynu zabronionego uporczywego nękania (art. 190a § 1 k.k.), jest *stalking* (Marek, 2020, s. 327). Jest to prosta kalka z języka angielskiego, w którym czasownik *to stalk* oznacza ‘prześladować/śledzić’ (Cambridge Dictionary, *Stalk*). Jak zauważa Szelegiewicz (2013, s. 64):

występek stalkingu polega bowiem w swym pierwszym typie podstawowym na uporczywym nękanii innej osoby lub osoby jej najbliższej, wzbudzającym u niej uzasadnione poczucie zagrożenia lub istotnie naruszającym jej prywatność (art. 190a § 1 k.k.), w drugim – na wykorzystywaniu wizerunku osoby lub innych jej danych osobowych poprzez podszywanie się pod tą osobę w celu wyrządzenia jej szkody majątkowej lub osobistej (art. 190a § 2 k.k.).

Czyny z art. 200a k.k. powszechnie określa się jako *grooming*. Słowo to wywodzi się z angielskiego określenia przygotowania, które bywa także stosowane jako nazwa uwodzenia dzieci (Banasik, 2010, s. 49). Na tym polega w największym uogólnieniu omawiany występki – sprawca za pomocą Internetu tworzy szczególną relację z małoletnim poniżej lat 15, aby go uwieść i wykorzystać seksualnie (Banasik, 2010, s. 49). Koresponduje to z uznaniem typizacji z art. 200a k.k. za „penalizację formy stadialnej przygotowania do przestępstw z art. 200 § 1 i art. 202 § 3 i 4 k.k., a w przypadku art. 200a § 1 k.k. – dodatkowo art. 197 § 3 pkt 2 i art. 200 § 2 k.k.” (Małecki, 2011, s. 99).

Ghostwriting to jeden z przejawów nierzetelności w zakresie działalności twórczej. Czynność ta polega na stworzeniu utworu przez autora (którym jest *ghostwriter*) na zlecenie innej osoby w celu wydania go pod nazwiskiem lub pseudonimem osoby trzeciej (zob. Grudecki, 2023, s. 32). Co istotne, ten proceder, którego uczestnicy wypełniają w różnych formach zjawiskowych znamiona występku z art. 115 ust. 1 ustawy z 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tj. Dz.U. 2022, poz. 2509), nie posiada swojego polskiego odpowiednika. Nazwa, wywodząca się z angielskiego słowa *ghost* ‘duch’, doskonale oddaje charakter tego proceduru. Rzeczywisty twórca jest zdematerializowany (nie ujawnia się na zewnątrz jako autor), naśladuje styl twórczy domniemanego autora („okładkowego”), a cały proceder odbywa się w tajemnicy (Grudecki, 2023, s. 25).

Podobnie zbudowanym słowotwórczo określeniem, nieposiadającym w języku polskim swojego odpowiednika, jest *gaslighting*. Ten sposób psychomanipulacji w największym uproszczeniu polega na osłabieniu przez sprawcę „funkcji poznawczych i poczucia kontroli nad wydarzeniami poprzez wywołanie u innej osoby przekonania, że nie może ufać własnej pamięci czy percepcji” (Romańczuk-Grącka, 2021, s. 411). Zachowanie to może być składową

znięcia psychicznego, a jego sprawca realizować znamiona występku z art. 207 § 1 k.k. Nazwa tego rodzaju zachowania wywodzi się: „od tytułu przedwojennej sztuki *Gas Light* Patricka Hamiltona, która opowiada o apodyktycznym mężczyźnie znęcającym się nad żoną przez wmawianie jej choroby psychicznej” (Romańczuk-Grącka, 2021, s. 415). Na podstawie tej sztuki nakręcono nagrodzony dwoma Oscarami film, którego polski tytuł brzmi *Gasnący płomień*. Bohaterami tego dzieła byli skryty i bezwzględny muzyk (*gaslighter*) oraz jego młoda i naiwna żona, która w wyniku podstępnych zabiegów męża zauważyła „niepokojące zjawiska, jak znikanie przedmiotów, hałasy oraz zapalanie się i gaśnięcie gazowych lamp” (Romańczuk-Grącka, 2021, s. 415). Określenie tej formy znęcania psychicznego wzięło się właśnie od tych włączanych i wyłączanych przez przebiegłego męża lamp gazowych.

Stealth jest naganną praktyką, polegającą na potajnym zdjęciu prezerwatywy w trakcie stosunku i kontynuowania go bez niej z nieświadomym tego partnerem (Głuchowski, 2022, s. 100). Angielski rzeczownik *stealth* może być tłumaczony jako cichy i ostrożny ruch, podjęty z zamiarem bycia niezauważonym i niesłyszczanym (Cambridge Dictionary, *Stealth*). Takim potajnym zachowaniem jest opisane zdjęcie mechanicznego zabezpieczenia przed niechcianą ciążą czy chorobami przenoszonymi drogą płciową. Zachowanie określone jako *stealth* bez wątpienia realizuje znamiona przestępstwa zgwałcenia za pomocą podstępu (Głuchowski, 2022, s. 114). Jest to zatem jeden ze szczególnie społecznie szkodliwych sposobów popełnienia występku z art. 197 § 1 k.k. z wykorzystaniem tej okoliczności modalnej sposobu (Grudecki, 2022, s. 81).

W prawie karnym *sensu largo* są wykorzystywane nie tylko terminy pochodzące z języka angielskiego, aczkolwiek zapożyczeń z innych języków jest o wiele mniej. Określając wykroczenie przeciwko obyczajności publicznej z art. 142 ustawy z 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń (tj. Dz. U. z 2023 r., poz. 289, 535, 803), przedstawiciele polskiej karnistyki posługują się francuskim słowem *racolage*, oznaczającym dosłownie ‘werbunek’ (Wala, 2019, s. 305). Pierwotnie – za czasów Burbonów – tym słowem określano rekrutów armii królewskiej (*racoleurs*), by później przyjąć je „jako charakteryzujące proceder publicznego pozyskiwania klientów przez prostytutki” (Wala, 2019, s. 305). Swego rodzaju werbunkiem potencjalnych klientów

prowadzonym przez osoby trudniące się nierządem jest właśnie omawiane wykroczenie z art. 142 k.w. Jego sprawca proponuje innej osobie dokonanie z nią czynu nierządnego, zaś propozycja ta musi być natarczywa, narzucająca się bądź w inny sposób naruszająca porządek publiczny (Kosonoga-Zygmunt, 2022, s. 39). Zakłócenie tego porządku, a w zasadzie obyczajności publicznej, jest *ratio legis* karalności tego typu zachowań.

PODSUMOWANIE

W języku prawniczym z zakresu prawa karnego można zaobserwować to samo zjawisko, co w całej polszczyźnie – ekspansywność form obcego pochodzenia (Sękowska, 2015, s. 103). Dominują anglicyzmy, którymi określa się typy przestępstw (np. *stalking* – art. 190a k.k. czy *grooming* – art. 200a k.k.) czy społecznie szkodliwe zachowania wyczerpujące znamiona niektórych przestępstw (np. *ghostwriting* – art. 115 ust. 1 pr. aut., *gaslighting* – art. 207 § 1 k.k. czy *stealthing* – art. 197 § 1 k.k.). Nazywanie wykroczenia z art. 142 k.w. wywodzącym się z języka francuskiego określeniem *racolage* jest wyłącznie wyjątkiem potwierdzającym regułę.

W przypadku tworzenia określeń interpretowanych z przepisów instytucji prawa karnego zauważa się tendencję do czerpania z łaciny (np. „kontratyp”, „ekskulpant”). Niewątpliwie prawdziwa jest zatem teza Zielińskiego (1999, s. 69), że dogmatyka wielokrotnie korzysta z terminów pochodzących pośrednio bądź wprost z języka łacińskiego. Co ciekawe, łacina nie jest jedynym ze starożytnych języków, wykorzystywanych do tworzenia neologizmów w dziedzinie prawa karnego. Drugim jest greka, skąd zaczerpnięto określenie „amnestia”.

Można też zaobserwować prawidłowość, zgodnie z którą nazwy okoliczności wyłączających odpowiedzialność karną tworzone są za pomocą przedrostków negacyjnych o łacińskiej proveniencji (*kontra-*, *eks-*, *im-*) w stosunku do podstaw słowotwórczych również pochodzenia łacińskiego. Oznacza to, że metoda ta może służyć do tworzenia nowych określeń pozostałych z tych okoliczności. Warto więc zaproponować, by okoliczność wyłączającą karalność (tzw. klauzulę niekaralności, którą ustawodawca wyraża przez zwrot „nie podlega karze”) nazywać *ekspenante*m. Wydaje się, że konstrukcja

tego słowa jest identyczna, jak w przypadku ekskulpanta, który – z pewnymi oporami – ale przyjmuje się w doktrynie (zob. Grudecki & Sitarz, 2022, s. 62; Gardocki, 2023, s. 118; Kowalewska-Łukuć, 2021, s. 133). *Pen* jest spolszczeniem łacińskiego *poena* oznaczającego karę, zaś *eks-* – o czym już była mowa – oznacza coś byłego/dawnego.

Z drugiej strony warto mieć na uwadze zastrzeżenia Kwaśniewskiego (2014, s. 152), zdaniem którego tworzenie obcojęzycznych kalk naukowych pojęć utrudnia zrozumienie ich istoty. Należy też pamiętać, że w doktrynie można znaleźć głosy przeciwne wprowadzaniu nazw instytucji prawnych konstruowanych za pomocą sufiksu *-ant*, który jest typowo używany do tworzenia nazw osób np. gwarant, komisant. Uznaje się to za sprzeczne z intuicją. Pytanie tylko, czy rzeczywiście za każdym razem stworzenie takiego określenia utrudnia zrozumienie istoty danej instytucji, czy w niektórych przypadkach ułatwia, chociażby przez skojarzenia.

BIBLIOGRAFIA

- Antolak, W., Tarapata, S., & Zontek, W. (2022). Przekroczenie granicy i pobyt na terytorium Polski imigrantów w warunkach stanu wyższej konieczności. *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych*, 1-2, 113–136.
- Banasik, K. (2010). Głos w dyskusji o art. 200a k.k. (przestępstwo *groomingu*). *Palestra*, 3, 49–55.
- Bojarski, T. (1982). *Odmiany podstawowych typów przestępstw w polskim prawie karnym*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze.
- Burkacka, I. (2011). Terminy naukowe jako podstawy słowotwórcze. *LingVaria*, 1, 43–70.
- Cambridge Dictionary (b.d.). *Stalk*. <https://dictionary.cambridge.org/pl/dictionary/english-polish/stalk> (dostęp: 04.03.2025).
- Cambridge Dictionary (b.d.). *Stealth*. <https://dictionary.cambridge.org/dictionary/english/stealth> (dostęp: 04.03.2025).
- Chyrowicz, B. (2012). Żal, wina, wstyd i sumienie. *Przegląd Tomistyczny*, XVIII, 175–182.
- Daniluk, P. (2014). Amnestia i jej konstytucyjne uwarunkowania. *Przegląd Sejmowy*, 3, 43–75.
- Daniluk, P. (2018). Amnestia. W P. Daniluk (Red.), *Leksykon prawa karnego – część ogólna. 100 podstawowych pojęć* (s. 1–5). Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Gardocki, L. (2023). *Prawo karne*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.

- Giezek, J., & Kardas, P. (2021). O modelach ciągłości przestępstwa oraz przejawach jej instrumentalizacji w procesie karnym. *Prokuratura i Prawo*, 7-8, 5–31.
- Głombik, K. (2015). Żal za grzechy we współczesnej refleksji teologicznej. *Teologia i Moralność*, 2, 35–52. DOI: 10.14746/tim.2015.18.2.3
- Głuchowski, M. (2022). *Stealththing* – karalność zdjęcia prezerwatywy bez wiedzy partnerki. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, 3, 99–116. DOI: 10.14746/rpeis.2022.84.3.07
- Grudecki, M. (2021). *Kontratypy pozaustawowe w polskim prawie karnym*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Grudecki, M. (2022). Podstęp jako znamię przestępstwa zgwałcenia a uboczne motywy podjęcia decyzji o obcowaniu płciowym. *Studia Prawnoustrojowe*, 55, 73–83. DOI: 10.31648/sp.7424
- Grudecki, M. (2023). *Ghostwriting i guest authorship. Analiza prawno-karna*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Grudecki, M., & Sitarz, O. (2022). *Prawo karne i prawo wykroczeń. Skrypt*. Warszawa: Difin.
- Jaroch, W. (2012). Polityka karna – strategia punitywna czy liberalna. *Studia Prawnoustrojowe*, 15, 49–61.
- Kardas, P. (1999). *Przestępstwo ciągle w prawie karnym materialnym*. Zakamycze: Kantor Wydawniczy Zakamycze.
- Kietlińska, K. (2003). Sufiksalne formacje rzeczownikowe w „Słowniku wileńskim”. *Białostockie Archiwum Językowe*, 3, 89–117. DOI: 10.15290/baj.2003.03.05
- Kołodziejczyk, A. (2013). *Umorzenie absorpcyjne w polskim procesie karnym*. Warszawa: LEX a Wolters Kluwer business.
- Kosonoga-Zygmunt, J. (2022). Proponowanie dokonania czynu nieładnego w celu uzyskania korzyści materialnej. *Ius Novum*, 4, 35–56.
- Kowalewska-Łukuć, M. (2021). Imputacyjna koncepcja winy i ekskulpany 2° (polemika z M. Małeckim). *Państwo i Prawo*, 5.
- Kulik, M. (2015). Wyrok łączny w praktyce sądowej w latach 2012–2013. *Prawo w Działaniu*, 23, 161–204.
- Liżyńska, K. (2021). Probacja w wykroczeniach – o potrzebie warunkowego zawieszenia wykonania kary aresztu. *Przegląd Prawa i Administracji*, CXXIV, 161–174. DOI: 10.19195/0137-1134.124.12
- Majewski, J. (2015). Reguły wyłączenia wielości ocen a konstrukcja idealnego zbiegu czynów zabronionych (przestępstw lub wykroczeń). *Palestra*, 11-12, 65–79.
- Małecki, M. (2011). Grooming. Karalne przygotowanie do przestępstwa pedofilskiego. *Państwo i Prawo*, 7-8, 89–101.
- Małecki, M. (2019). *Przypisanie winy. Podstawy teorii ekskulpany*. Kraków: Krakowski Instytut Prawa Karnego Fundacja.

- Marek, A. (2008). *Obrona konieczna w prawie karnym. Teoria i orzecznictwo*. Warszawa: Oficyna a Wolters Kluwer business.
- Marek, K. (2020). Przepięstwo uporczywego nękania (stalkingu) w świetle nowelizacji Kodeksu karnego z 31 marca 2020 r. *Studia Prawnoustrojowe*, 50, 327–343. DOI: 10.31648/sp.6047
- Petzel, J. (2006). Język prawny w świetle lingwistycznej teorii rejestru językowego. *Studia Iuridica*, 45, 153–164.
- Pietrak-Meiser, H. (1982–1983). Stały związek frazeologiczny a idiom. *Roczniki Humanistyczne*, 6, 151–158.
- Pociask, J. (2006). „Trudny orzech do zgryzienia” – kilka uwag o tłumaczeniu stałych związków frazeologicznych. *Rocznik Przekładoznawczy*, 2, 191–199. DOI: 10.12775/RP.2006.015
- Pohl, Ł. (2005). Zbieg przepisów ustawy i zbieg przestępstw – próba uporządkowania pojęć. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, 1, 96–108.
- Polański, E. (2018). O trudnościach w zapisywaniu przedrostków typu super, wice, ekstra, mini, maxi, mega z wyrazami pospolitymi i nazwami własnymi. W A. Guzy, D. Krzyżyk, M. Ochwat, & M. WójcikDudek (Red.), *W krajobraz literacko-kulturowy i językowy wpisane... Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Bernadecie Niesporek-Szamburskiej w czterdziestolecie pracy naukowej i dydaktycznej* (s. 367–381). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Romańczuk-Grącka, M. (2021). Gaslighting jako forma przemocy psychicznej. *Studia Prawnoustrojowe*, 52, 411–426. DOI: 10.31648/sp.6614
- Sitarz, O. (2015). *Czynny żal związany z usiłowaniem w polskim prawie karnym. Analiza dogmatyczna i kryminalnopolityczna*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- SJP (b.d.). *Ciąg*. <https://sjp.pl/ci%C4%85g> (dostęp: 04.03.2025).
- SJP PWN (b.d.). *Eksces*. <https://sjp.pwn.pl/sjp/eksces;2556188.html> (dostęp: 04.03.2025).
- SJP PWN (b.d.). *Konieczność*. <https://sjp.pwn.pl/sjp/koniecznosc;2473193.html> (dostęp: 04.03.2025).
- SJP PWN (b.d.). *Konieczny*. <https://sjp.pwn.pl/sjp/konieczny;2473195.html> (dostęp: 04.03.2025).
- SJP PWN (b.d.). *Typ*. <https://sjp.pwn.pl/sjp/typ;2531637.html> (dostęp: 04.03.2025).
- Stefańska, B. (2017). Czynny żal w prawie karnym. Zagadnienia podstawowe. *Prokuratura i Prawo*, 9, 154–178.
- Szelegiewicz, A. (2013). *Stalking i przywłaszczenie tożsamości w polskim prawie karnym – zagadnienia wybrane*. *Ius Novum*, 3, 64–85.

- Szerszunowicz, J. (2010). Kongruencja obrazowania związków frazeologicznych a ich międzyjęzykowa ekwiwalencja. *Prace Językoznawcze*, XII, 207–223.
- Wala, K. (2019). *Wykroczenie nieobyczajnego wybryku na tle pozostałych wykroczeń przeciwko obyczajności publicznej*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Wikisłownik (b.d.). *Abolicja*. <https://pl.wiktionary.org/wiki/abolicja> (dostęp: 04.03.2025).
- Wikisłownik (b.d.). *Eksces*. <https://pl.wiktionary.org/wiki/eksces> (dostęp: 04.03.2025).
- Wiktionary (b.d.). *Asperation*. <https://en.wiktionary.org/wiki/asperation> (dostęp: 04.03.2025).
- Wolter, W. (1947). *Prawo karne. Zarys wykładu systematycznego. Część ogólna. Ustawa karna i przestępstwo na tle Kodeksu karnego z 1932 r., Kodeksu Karnego Wojska Polskiego z 1944 r. oraz Dekretów od 1944 do 1946 r.* Warszawa: Gebethner i Wolff.
- Zajączkowski, M. (2008). Sens czy bezsens stosowania aktu łaski generalnej jako środka resocjalizacji? O amnestiach w obliczu doświadczeń Polski Ludowej. *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Sociologica II*, 53, 130–143.
- Zieliński, M. (1999). Języki prawne i prawnicze. W W. Pisarek (Red.), *Polszczyzna 2000. Orędzie o stanie języka na przełomie tysiącleci* (s. 50–75). Kraków: „Patria”.
- Zoll, A. (2013). Zbieg przepisów ustawy w polskim prawie karnym. *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio G – Ius*, 2, 281–295. DOI: 10.17951/g.2013.60.2.281
- Żurowski, S. (2006). Negatywne prefiksy polszczyzny. *Linguistica Bidgostiana*, 3, 224–234.

Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License <http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>